

Sygn. akt V ACa 1406/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska (spr.)

Sędziowie: SA Katarzyna Polańska-Farion

SO (del.) Agnieszka Wachowicz-Mazur

Protokolant: Małgorzata Szmit

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2018 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w (...) spółki akcyjnej z siedzibą we W.

przeciwko Samodzielnemu Publicznemu (...) Szpitalowi (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 maja 2017 roku, sygn. akt IV C 402/17

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od (...) Szpitala (...) w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Katarzyna Polańska-Farion Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska Agnieszka Wachowicz-Mazur

Sygn. akt V ACa 1406/17

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w punkcie pierwszym zasądził od pozwanego (...) Szpitala (...) w W. na rzecz powoda (...) sp. z o.o. w W. kwotę 196.353,05 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi: od kwoty 434,70 zł od dnia 3 lipca 2016 r. do dnia zapłaty, od kwoty 9.070,00 zł od dnia 5 lipca 2016 r. do dnia zapłaty, od kwoty 38.185,56 zł od dnia 6 lipca 2016 r. do dnia zapłaty, od kwoty 6.955,07 zł od dnia 10 lipca 2016 r. do dnia zapłaty, od kwoty 35.721,00 zł od dnia 11 lipca 2016 r. do dnia zapłaty, od kwoty 7.496,87 zł od dnia 11 lipca 2016 r. do dnia zapłaty, od kwoty 35.721,00 zł od dnia 16 lipca 2016 r. do dnia zapłaty, od kwoty 5.426,31 zł od dnia 18 lipca 2016 r. do dnia zapłaty, od kwoty 9.504,70 zł od dnia 23 lipca 2016 r. do dnia zapłaty, od kwoty 869,40 zł od dnia 26 lipca 2016 r. do dnia zapłaty, od kwoty 434,70 zł od dnia 2 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty, od kwoty 31.795,86 zł od dnia 2 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty, od kwoty 1.304,09 zł od dnia 3 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty, od kwoty 434,70 zł od dnia 3 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty, od kwoty 12.642,10

zł od dnia 3 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty, oraz od kwoty 356,99 zł od dnia 6 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz w punkcie drugim zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9 918, 00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania i kwotę 3.634,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

***Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:***

Powodowe Spółki stanęły do przetargu nieograniczonego w ramach zamówień publicznych ogłoszonego przez pozwanego Szpital. Powodowie wygrali ten przetarg i na skutek tego zawarły z pozwanym trzy umowy: 12 lipca 2016 r. nr (...), 7 października 2016 r. nr (...), 24 października 2016 r. nr(...) Przedmiotem tych umów był zakup i dostawa artykułów medycznych. Dostawcy dostarczyli zamówiony towar i wystawili faktury. Pozwany nie uiścił należności z nich wynikających.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione. Wskazał przy tym, że sprzedaż oraz dostawa w polskim porządku prawnym są umowami dwustronnie zobowiązującymi, konsensuwalnymi. W zakresie praw oraz obowiązków dostawcy, w przedmiotach nieuregulowanych przepisami dotyczącymi umowy dostawy, stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży. Skutkiem zawarcia tychże umów jest zobowiązanie się sprzedawcy jak i dostawcy do przeniesienia własności rzeczy na kupującego lub odbiorcę oraz zobowiązanie się kupującego lub odbiorcy do zapłacenia umówionej ceny. Świadczenie jednej strony jest więc odpowiednikiem świadczenia drugiej strony. W takim ujęciu zarówno umowa sprzedaży jak i umowa dostawy ma charakter umowy wzajemnej, w odniesieniu do których znajdują zastosowanie ogólne przepisy dotyczące zobowiązań wzajemnych (art. 487 i następane k.c.).

Głównym obowiązkiem kupującego oraz odbiorcy wobec sprzedawcy czy też dostawcy jest obowiązek zapłaty ceny. Naruszenie tego obowiązku musi być traktowane jako niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania dłużnika w umowie wzajemnej, a sprzedającemu oraz dostawcy przysługuje odpowiednie roszczenie o zapłatę, które staje się wymagalne z chwilą spełnienia przez dostawcę lub przez sprzedającego świadczenia niepieniężnego, chyba że strony oznaczyły w umowie sprzedaży lub w umowie dostawy inny termin jej uiszczenia (art. 455 i 376 § 1 w zw. z art. 488 § 1 k.c.). Z uwagi na wzajemny charakter umowy sprzedaży jak i umowy dostawy, świadczenia wynikające z tych umów powinny być spełnione jednocześnie (art. 488 § 1 k.c.). Reguła ta ulega wyłączeniu tylko w okolicznościach w tym przepisie wymienionych albo gdy w umowie stron termin ten nie został odrębnie oznaczony.

Odnosząc się do umowy konsorcjum, Sąd Okręgowy wskazał, że jest to umowa nienazwana, której postanowienia nie są uregulowane w kodeksie cywilnym, a możliwość jej zawarcia wynika z przepisów prawa zamówień publicznych. W literaturze przyjmuje się, iż konsorcjum jest zawierane najczęściej w celu realizacji wspólnego celu gospodarczego, np. w zamiarze przystąpienia do przetargu i wspólnej realizacji uzyskanego zamówienia.

W umowie o współpracy w ramach konsorcjów zawartej przez powodów ustalono, iż przedmiotem współpracy konsorcjantów będzie współdziałanie przy wspólnym ubieganiu się o zamówienia publiczne, przy czym zastrzeżono, że lider konsorcjum ( (...) Sp. z o.o.

w W.) jest zobowiązany do przyjmowania i realizacji zamówień na dostawy towarów będących przedmiotem zamówienia, zaś uczestnik konsorcjum ( (...) S.A. we W.) – monitoringu zadłużenia zamawiającego, windykacji oraz finansowania należności zamawiającego.

Poza sporem pozostawało, iż tylko spółka (...) Sp. z o.o. w W. wykonywała przedmiot umowy zawartej z pozwanym szpitalem. Spółka dostarczała produkty lecznicze, które były przedmiotem zamówienia, a zamówienia były realizowane przez pracowników zatrudnionych przez tę spółkę. Zadaniem uczestnika konsorcjum – zgodnie z postanowieniami umowy konsorcjum – był jedynie nadzór nad wykonaniem umowy z pozwanym pod względem administracyjno-finansowym.

Powołując się na treść art. 54 ustawy o działalności leczniczej Sąd Okręgowy wskazał, że nie jest dopuszczalne zawarcie umowy konsorcjum, w celu uzyskania uprawnień do wiarygodności należnej z tytułu wykonania świadczeń z tej

umowy, ponieważ prowadzi to do faktycznego obrotu wierzytelnościami i narusza obowiązek określony w art. 54 ust. 5. ustawy o działalności leczniczej (wyrok Sądu Najwyższego z 02.06.2016 r., I CSK 486/15).

Z uwagi na intencję ustawodawcy, zmianę wierzyciela w rozumieniu przepisu art. 54 ust. 5. ustawy o działalności leczniczej należy ujmować szeroko tj. w odniesieniu do sytuacji, w których do takiej zmiany dochodzi zarówno pośrednio, jak i bezpośrednio, w tym poprzez umowę konsorcjum (wyrok Sądu Najwyższego z 13.01.2016 r., II CSK 186/15).

Sąd Okręgowy zauważył jednak, że pozwany Szpital wiedział jaki podmiot przystępuje do przetargu. Nie zgłosił ani na etapie składania ofert ani po zakończeniu procedury kiedy było wiadomo, iż to konsorcjum wygrało żadnych zastrzeżeń. Pozwany nie miał zastrzeżeń przy podpisywaniu umowy, przy odbieraniu dostarczonego towaru. Dopiero wówczas, gdy nie wywiązał się ze swoich zobowiązań finansowych i nie zapłacił faktur wystawionych za dostarczony towar podważył umowę konsorcjum. W ocenie Sądu takie postępowanie należało ocenić jako nadużycie prawa podmiotowego w związku z czym nie zasługuje na ochronę prawną.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. art. 108 k.p.c. obciążając pozwanego obowiązkiem zwrotu kosztów poniesionych przez powoda.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zastosowania art.102 k.p.c.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości przez pozwanego, który zarzucił :

1. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na niedopełnieniu przez Sąd I instancji obowiązku pełnego, rzetelnego i wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności pominięciu przy ocenie tego materiału istotnych okoliczności faktycznych wskazanych w toku postępowania przez stronę pozwaną, gdzie pozwany podnosił szereg merytorycznych i prawnych argumentów wskazujących na fakt, iż - wobec jednoznacznie wskazanego w ustawie (art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej) zakazu dokonywania zmiany wierzyciela - nie ulega wątpliwości, że (...) S.A. jako podmiot profesjonalnie zajmujący się obrotem wierzytelnościami i windykacją, przystąpił do konsorcjum ze spółką (...) wyłącznie w celu przejęcia wierzytelności i uzyskania tytułu do dochodzenia należności na swoją rzecz za pośrednictwem powoda (po uprzedniej zapłacie za faktury wystawione Szpitalowi przez A.), a nie faktycznego udziału w wykonaniu przedmiotu zamówienia, którego w rzeczywistości nie wykonywał ani w całości, ani w części i tym samym umowa konsorcjum jest obciążona wadą nieważności.

2. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na niedopełnieniu przez Sąd I instancji obowiązku pełnego, rzetelnego i wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności pominięciu przy ocenie tego materiału istotnych okoliczności faktycznych wskazanych w toku postępowania przez stronę pozwaną, gdzie pozwany podnosił szereg merytorycznych i prawnych argumentów wskazujących na fakt, iż - wobec jednoznacznie wskazanego w ustawie (art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej, a wcześniej art. 53 ust. 6 i 7 ustawy o ZOZ) zakazu dokonywania zmiany wierzyciela - nie ulega wątpliwości, że spółka (...) została faktycznie zaspokojona przez spółkę (...) S.A. przy czym okoliczności sprawy wskazują, że w ramach postępowania beneficjentem płatności nie jest A., ale (...) S.A.

3. naruszenie prawa procesowego w postaci art. 233 k.p.c. i 232 k.p.c. oraz 278 k.p.c. jak też 227 k.p.c. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na tym, iż Sąd I instancji nie zbadał istotnych okoliczności sprawy, w szczególności w zakresie dotyczącym zrzeczenia się przez A. prawa do dochodzenia należności na swoją rzecz na rzecz (...) S.A. (co znajduje potwierdzenie w zapisach umowy o współpracy w ramach konsorcjów), co winno być przedmiotem ustaleń Sądu I instancji z urzędu (sąd z urzędu obowiązany jest badać sprawę pod kątem istnienia legitymacji procesowej), przy czym porozumienie na które powołuje się Sąd I instancji pomiędzy (...) S.A. zostało zawarte po dacie wytoczenia powództwa i tym samym nie wywołuje ono skutków odnośnie czynności dokonanych

przez powodowe spółki przed jego zawarciem - w dacie wytoczenia powództwa A. nie miała prawa dochodzić należności objętych przedmiotem postępowania.

4. naruszenie prawa procesowego w rozumieniu art. 227 k.p.c. w związku z art. 258 § 1 k.p.c. co miało istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na oddaleniu wniosków dowodowych strony pozwanej w zakresie dotyczącym m.in. tzw. lustracji finansowej dotyczącej stosunków gospodarczych pomiędzy spółką (...) S.A. w sytuacji, w której przeprowadzenie tych dowodów ma kluczowe znaczenie dla ustalenia w sprawie prawdy obiektywnej (co jest podstawą każdego postępowania sądowego), w szczególności wykazania powiązań gospodarczych i przepływów finansowych pomiędzy tymi podmiotami oraz w konsekwencji ostatecznego potwierdzenia, czy spółka (...) S.A. dokonała spłaty należności objętej postępowaniem na rzecz A. i tym samym, jaki był rzeczywisty cel i zamiar zawarcia umowy konsorcjum, co ma pierwszorzędne znaczenie dla ważności tej umowy (także w kontekście spełnienia przez (...) S.A. względem A. świadczenia objętego powództwem za Szpital z zamiarem zapłaty za pozwanego).

5. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 5 k.c. niezastosowanie tego przepisu oraz naruszenie prawa materialnego w postaci w art. 353<sup>1</sup> k.c. poprzez niewłaściwą wykładnię w sytuacji, w której ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ewidentnie wynika, iż uczestnictwo spółki (...) S.A. w konsorcjum było nakierowane od początku wyłącznie na osiągnięcie skutku w postaci przejęcia długu (bez względu na to, czy dług w dacie zawarcia umowy konsorcjum istniał, czy też miał charakter przyszły), a nie wykonywaniem przedmiotu umowy i tym samym w rzeczywistości mamy do czynienia z faktycznym nabyciem wierzytelności w sytuacji, w której przedmiot umowy był wykonywany wyłącznie przez spółkę (...) i zapłatą należności objętej pozwem przez (...) S.A. na rzecz A. z zamiarem spełnienia świadczenia za pozwany Szpital.

6. naruszenie prawa materialnego w postaci art. 58 § 1 i 2 k.c. oraz art. 83 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie tych przepisów w sytuacji, w której (...) S.A. mając pełną świadomość faktu ograniczeń w dokonywaniu przeniesienia wierzytelności przystąpiło do konsorcjum z A. w celu obejścia prawa i osiągnięcia skutku tożsamego z takim przeniesieniem (bez względu na to, czy zobowiązanie w dacie zawarcia umowy konsorcjum istniało, czy miało charakter przyszły), przy czym nie ulega wątpliwości że (...) S.A. jako podmiot zajmujący się m.in. obrotem wierzytelnościami szpitalnymi miał pełną i kompletną wiedzę na temat obowiązujących ograniczeń ustawowych.

7. Naruszenie art. 876 § 1 k.c. oraz art. 518 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie tych przepisów, w sytuacji w której w niniejszej sprawie działania (...) S.A. i A. polegające na zawarciu umowy konsorcjum (wobec ograniczeń dotyczących przenoszenia wierzytelności) były nakierowana na osiągnięcie skutku tożsamego z przelewem wierzytelności i tym samym wcześniejszą spłatą zobowiązań Szpitala wobec A. przez (...) SA. przy czym charakter umowy konsorcjum nie pozostawia wątpliwości, że jej celem jest umożliwienie (...) S.A. dochodzenie należności, przy czym wcześniej należność na rzecz faktycznego wykonawcy umowy z pozwanym ( spółki (...)) została uregulowana przez (...) S.A.

8. naruszenie art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej oraz 53 ust. 6 ustawy o ZOZ poprzez błędną wykładnię tych przepisów w sytuacji, w której dokonanie jakiegokolwiek czynności polegającej na spłacie wierzytelności skutkuje faktyczną zmianą wierzyciela jako podmiotu uprawnionego i tym samym wymaga ustawowo uzyskania zgody organu założycielskiego pozwanego, co w niniejszej sprawie nie zostało dokonane, przy czym - jak wskazano w pkt 1 i 2 - (...) S.A. nie mogło skutecznie przystąpić do konsorcjum, co implikuje konsekwencje także wobec A. w postaci skutecznej zapłaty należności objętych pozwem a rzecz A. z zamiarem spełnienia świadczenia za Szpital.

9. naruszenie art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej oraz 53 ust. 6 ustawy o ZOZ poprzez błędną wykładnię tych przepisów w sytuacji, w której że przystąpienie (...) S.A. do konsorcjum miało na celu nie wspólne wykonanie przedmiotu umowy ze Szpitalem (którego (...) S.A. nie wykonywała w jakimkolwiek zakresie), ale wyłącznie przejęcie długu szpitalnego z ominięciem ww. przepisów, przy czym bez znaczenia jest fakt, czy zobowiązanie (dług) w dacie zawarcia umowy konsorcjum istniało, czy miało charakter przyszły - każda tego typu czynność wymaga bowiem zgody organu założycielskiego Szpitala, czego (...) S.A. nie uzyskało oraz dokonało zapłaty na rzecz A. należności objętych pozwem za Szpital i tym samym zobowiązanie między Szpitalem i (...) wygasło.

10. naruszenie art. 356 § 1 i 2 k.c. poprzez błędną wykładnię tego przepisu w sytuacji, w której nie ulega wątpliwości, że (...) S.A. dokonując spłaty zobowiązania pozwanego objętego przedmiotem postępowania na rzecz spółki (...) - faktycznego wykonawcy umowy zawartej ze Szpitalem działała za dłużnika, co skutkowało wygaśnięciem zobowiązania Szpitala względem A. - powyższe znajduje potwierdzenie m.in. w wyroku SN z 7 maja 2014r - II CSK 481/13 zapłata cudzego długu nawet jeśli świadczący nie był faktycznie zobowiązany w świetle stosunku prawnego łączącego go z własnym kontrahentem, nie obciąża odbiorcy świadczenia obowiązkiem zwrotnym, jeśli istnieje podstawa do świadczenia w relacjach wierzyciela z rzeczywistym dłużnikiem - wierzyciel w takich warunkach uzyskuje świadczenie należne, nie staje się też wzbogacony - z jego majątku ubywa wierzytelność wygaszona wskutek zapłaty.

11. naruszenie art. 23, art. 24, art. 89, art. 93 Prawa zamówień publicznych poprzez niezastosowanie tych przepisów oraz naruszenie art. 146 oraz art. 4 pkt 8 i art. 139 Prawa zamówień publicznych poprzez niezastosowanie tych przepisów w sytuacji, w której nieważność przystąpienia (...) S.A. do konsorcjum (gdyż (...) S.A. nie wykonywała przedmiotu zamówienia ani w całości, ani w części, a przystąpienie do konsorcjum miało charakter wyłącznie finansowy - co skutkuje nieważnością takiego przystąpienia w myśl wyroku SN I CSK 486/15) skutkuje nieważnością oferty, a to z kolei nieważnością całego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, w konsekwencji powoduje to nieważność umowy zawartej ze Szpitalem, co skutkuje domaganiem się zapłaty na podstawie nieważnej czynności prawnej (umowy) - przy czym umowa taka nie mogła być skutecznie zawarta także z (...) Sp. z o.o. gdyż przekracza wartość 30 tysięcy euro i tym samym dla ważności czynności prawnej wymagane jest uprzednie przeprowadzenie ważnego postępowania przetargowego, którego w niniejszej sprawie nie było.

12. naruszenie prawa procesowego w postaci art. 102 k.p.c. oraz art. 98 § 1 k.p.c. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na tym, iż Sąd I nie uwzględnił wniosku pozwanego o odstąpienie od obciążania pozwanego w całości kosztami procesu w sytuacji, w której bezspornie zachodzą przesłanki do uwzględnienia powyższego wniosku w niniejszej sprawie, przy czym stanowisko pozwanego znajduje potwierdzenie w licznych orzeczeniach sądów różnych instancji, w tym także Sądu Apelacyjnego w Warszawie (m.in. VI ACz 4384/13) i to w sytuacji, w której Sąd Okręgowy odstępował od obciążania (...) S.A. kosztami procesu na rzecz Szpitala w sytuacji, w której (...) S.A. winien być traktowany jako przegrywający proces w zakresie powództwa wytoczonego przez ten podmiot (zmiana roszczenia nastąpiła już po wytoczeniu powództwa i to w oparciu o porozumienie, które zostało zawarte po dacie wytoczenia powództwa - zatem na chwilę złożenia pozwu (...) S.A. było stroną postępowania i podmiotem uprawnionym do złożenia pozwu, przy czym bez znaczenia pozostaje kwestia, czy N. jest uprawnione do dochodzenia należności na swoją rzecz, czy też nie), poza tym brak jest jakichkolwiek przesłanek (także w wymiarze społecznym) do odstępowania od obciążania parabankowych firm windykacyjnych działających w celu obejścia prawa oraz osiągających ogromne zyski z handlu szpitalnymi długami kosztem ciężko chorych ludzi.

13. naruszenie prawa procesowego w postaci art. 102 k.p.c. oraz art. 98 § 1 k.p.c. mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na odstąpieniu od obciążania (...) S.A. kosztami procesu na rzecz Szpitala w sytuacji, o której mowa w pkt 12 i jednocześnie brak jest jakichkolwiek przesłanek (także w wymiarze społecznym) do odstępowania od obciążania parabankowych firm windykacyjnych działających w celu obejścia prawa.

14. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wyroku, którym miał wpływ na treść tego orzeczenia w sytuacji gdy w rzeczywistości (...) S.A. jako podmioty profesjonalne zawierając umowę konsorcjum miały świadomość ograniczeń w zakresie dotyczącym przenoszenia wierzytelności, a poprzez przystąpienie (...) S.A. do konsorcjum było osiągnięcie skutku tożsamego z przeniesieniem wierzytelności (wobec wcześniejszego spełnienia świadczenia za pozwanego Szpitala przez (...) S.A. na rzecz A.) i na ten cel były nakierowane działania stron umowy konsorcjum, co powoduje nieważność tej umowy.

15. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych przez Sąd I instancji za podstawę wydanego wyroku, który miał wpływ na treść tego orzeczenia, polegający na przyjęciu, iż brak jest przesłanek szczególnych odstąpienie od obciążania pozwanego w całości kosztami procesu, podczas gdy okoliczności sprawy nie uzasadniają tego stanowiska.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości oraz odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami w całości, zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według obowiązujących przepisów, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji wraz z pozostawieniem temu sądowi kwestii rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym w dniu 13 września 2018 r. powód złożył oświadczenie o cofnięciu powództwa wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w imieniu spółki (...) S.A. z siedzibą we W., wniósł o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwany w związku z cofnięciem powództwa wraz ze zrzeczeniem się roszczenia wniósł o zasądzenie kosztów postępowania

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego jest bezzasadna, a podniesione w niej zarzuty nietrafne.

W pierwszej kolejności należy jednak wskazać, że oświadczenie złożone przez pełnomocnika procesowego powoda o cofnięciu powództwa przez (...) S.A. nie mogło skutkować wydaniem rozstrzygnięcia w oparciu o przepis art. 386 § 4 k.p.c., biorąc pod uwagę, że wyrok Sądu Okręgowego odnosi się wyłącznie do powództwa wytoczonego i popieranego przez (...) sp. z o.o.. Ponieważ brak jest rozstrzygnięcia o żądaniu spółki (...) S.A., na obecnym etapie postępowania niemożliwym stało się umorzenie postępowania w części objętej żądaniem spółki (...) S.A. Można jedynie nadmienić, że brak orzeczenia o żądaniu jednego z powodów powinien stać się podstawą do złożenia przez strony wniosku o uzupełnienie wyroku, chociażby poprzez umorzenie postępowania w części nie popieranej przez jednego z powodów, w szczególności, że obie strony były w niniejszym procesie reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników.

Przechodząc zaś do samej apelacji, Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje jej za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Jeśli chodzi o zarzuty naruszenia prawa procesowego, to nie można uznać ich za zasadne.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który był powołany przez skarżącego w wielu różnorodnych konfiguracjach, to trzeba zauważyć, że poza ogólnymi sformułowaniami na temat naruszenia reguł oceny dowodów, tak naprawdę argumentacja skarżącego nie odnosiła się do oceny dowodów zaprezentowanej przez Sąd Okręgowy, ograniczając się do przytoczenia dotychczasowych twierdzeń i wywodów strony pozwanej i to w aspekcie oceny prawnej roszczenia.

Należy zaznaczyć, że stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Na tym tle trzeba przyjąć, że ramy swobodnej oceny dowodów określane są zasadami doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia, według których sąd rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Bezzspornym jest przy tym, że skuteczność zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. uzależniona jest od wykazania, iż dokonując oceny dowodów uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, albowiem jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu I instancji do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Tym samym, niewystarczające jest przekonanie wnioskodawcy o innej niż przyjął to Sąd Okręgowy doniosłości poszczególnych dowodów w sprawie i ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r. w sprawie o sygn. akt V CKN 17/00).

Należy zauważyć, że pozwana nie dowiodła w treści apelacji zarzucanych uchybień, a zatem, nie wykazała, iż doszło do naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu prawa procesowego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy dokonał w niniejszej sprawie właściwej i wnikliwej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, słusznie uznając je za spójne i

przekonujące. Przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy tej oceny nie wykazują nieprawidłowości w rozumowaniu, błędów logicznych bądź też niezgodności z doświadczeniem życiowym. Sąd Okręgowy uzasadnił swoje stanowisko w sposób rzetelny i racjonalny.

Nie doszło także do naruszenia art. 232 k.p.c., 278 k.p.c., art. 227 k.p.c. i art. 258 § 1 k.p.c., czego skarżący upatrywał w niezbadaniu okoliczności związanych ze zrzeczeniem się przez spółkę (...) prawa do dochodzenia należności. Także w tym przypadku powołane przepisy prawa procesowego nie przystają do podniesionych przez skarżącego argumentów natury prawnej. Nie można też zgodzić się z pozwanym co do tego, że Sąd Okręgowy niezasadnie zaniechał prowadzenia postępowania dowodowego, oddalając wnioski dowodowe zmierzające do lustracji finansowej stosunków gospodarczych między spółkami (...) sp. o.o. i (...) S.A., jeśli się zważy, że trafne było stanowisko Sądu Okręgowego co do tego, iż okoliczności te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zaskarżony wyrok nie narusza także przepisów prawa materialnego, chociaż uzasadnienie wyroku jest dosyć lakoniczne. Sąd Okręgowy nie rozważał skutków nieważności umowy konsorcjum z punktu widzenia zawartej umowy sprzedaży artykułów medycznych, jej ważności, legitymacji procesowej powodów, a po zmianie powództwa nie rozstrzygnął o poprzednio zgłoszonym roszczeniu spółki (...) S.A..

Niemniej jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego powództwo spółki (...) zostało słusznie uwzględnione, mając na uwadze, że strony procesu wiązały umowy sprzedaży artykułów medycznych, umowy te zostały zrealizowane przez powoda, a pozwany nie dokonał zapłaty z tego tytułu. Okoliczności te, jak też wysokość należności z tytułu sprzedaży artykułów medycznych nie były sporne między stronami.

Zarzuty pozwanego w zakresie prawa materialnego, które jego zdaniem przemawiały za oddaleniem powództwa w całości, sprowadzały się do dwóch aspektów.

Przede wszystkim pozwany twierdził, że umowa konsorcjum zawarta przez powodowe spółki jest nieważna, bowiem narusza zakaz wymieniony w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej. W tym kontekście wskazywał także na naruszenie art. 876 k.c. i 518 k.c., ale także art. 353<sup>1</sup> k.c., a nawet art. 83 k.c..

Po drugie pozwany wskazywał, że nie ma obowiązku zapłaty ceny na rzecz A. sp. o.o. ponieważ spółka ta uzyskała zaspokojenie ze strony (...) S.A. i w tym zakresie odwoływał się do brzmienia art. 356 § 2 k.c. .

Jeśli chodzi o pierwsze zagadnienie, to Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, który uznał umowę konsorcjum za nieważną, powołując się na treść art. 54 ust. 5 i 6 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011r. o działalności leczniczej, która weszła w życie z dniem 1 lipca 2011r.

W niniejszej sprawie podstawowe znaczenie miała niewątpliwie wykładnia art. 54 ust. 5 powołanej ustawy, zgodnie z którym czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący. Umowy zawarte bez zgody organu są nieważne, o czym wprost stanowi art. 54 w ustępie 6.

Sąd Apelacyjny podziela wyrażane na tym tle w orzecznictwie sądowym poglądy co do szerokiego znaczenia „czynności prawnej mającej na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej”, a w związku z tym mieszczące umowę konsorcjum zawartą między wierzycielem z umowy o wykonanie określonego świadczenia, a podmiotem nie współrealizującym to świadczenie, a tylko uzyskującym prawo do wynagrodzenia z tamtej umowy ze strony publicznego zakładu opieki zdrowotnej, w kręgu czynności prawnych, z których może wynikać zmiana wierzyciela w rozumieniu art. 54 ust. 5 ustawy.

W tym zakresie należy powołać pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy, że wyżej wskazana kategoria „czynności prawnych mających na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej”, nie jest pojęciem dogmatyczno-prawnym, którym m.in. posługuje się doktryną prawa cywilnego. Jest to formuła przyjęta przez ustawodawcę jedynie na użytek powołanej wyżej ustawy o działalności leczniczej w intencji objęcia nią wielu

przypadków zmiany wierzyciela. Nie można zatem zakładać, że chodzi tu o jakiś wyczerpujący katalog takich czynności prawnych, ograniczony jedynie do przelewu wierzytelności (w jego różnych wariantach, m.in. w wariantcie powierniczym), instytucji zbliżonych do przelewu (np. indosu wekslowego) lub nawiązujących do konstrukcji przelewu (np. różnych form faktoringu). Zamierzeniem ustawodawcy nie było na pewno budowanie zamkniętego katalogu czynności wspomnianych w art. 54 ust. 5 ustawy przy założeniu, że obejmuje on jedynie takie czynności prawne, w którym zmiana podmiotu uprawnionego (wierzyciela) stanowiłaby niezbędny element konstrukcyjny danej czynności (np. właśnie cesja, indos wekslowy, faktoring, forfaiting). Chodziło raczej o ogólne wskazanie na takie czynności prawne z punktu widzenia ich jurydycznego celu, przewidywanego przez strony czynności, niezależnie od samych etapów jego osiągnięcia. Nie ma tu zatem znaczenia sama dogmatyczno-prawna konstrukcja tych czynności i typowa dla nich funkcja prawna. Innymi słowy, ustawodawca na pewno zmierzał do wyeliminowania takiej sytuacji, w której w wyniku dokonania określonej czynności prawnej (niekoniecznie tylko między wierzycielem zakładu opieki zdrowotnej i osobą trzecią) pojawi się nowy wierzyciel, dochodzący należności wynikającej z pierwotnie zawartej umowy. Rolą sądu pozostaje zatem ocena tego, czy określona czynność prawna, niezależnie od jej prawnej konstrukcji i zasadniczej funkcji, ma w istocie na celu in concreto zmianę wierzyciela w rozumieniu art. 54 ust. 5 ustawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2015 roku, V CSK 111/14).

Także Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 23 czerwca 2016r. (VI ACa 556/15) stwierdził, iż sformułowanie ustawodawcy „czynności prawne mające na celu zmianę wierzyciela” nakazuje przyjąć, że będą to wszystkie czynności prawne, dotyczące zobowiązań samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, których celem jest zmiana wierzyciela. Istotne zatem jest z punktu widzenia określenia zakresu przedmiotowego tego pojęcia uwzględnienie charakteru danej czynności prawnej i jej celu. Treść art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej nie daje podstaw do ograniczania zakresu jego stosowania tylko do tych czynności prawnych, których istotą jest cel bezpośredni istniejący w chwili dokonywania czynności, z wyłączeniem tych czynności, których dalszym, ale nie bezpośrednim skutkiem może być zmiana wierzyciela. Zamierzeniem ustawodawcy nie było stworzenie zamkniętego katalogu czynności wskazanych w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej przy założeniu, że obejmuje on jedynie takie czynności prawne, w których zmiana wierzyciela stanowiłaby niezbędny element konstrukcyjny danej czynności prawnej. Celem ustawodawcy natomiast było wyeliminowanie sytuacji, w której w wyniku dokonania określonej czynności prawnej pojawi się nowy wierzyciel zakładu opieki zdrowotnej dochodzący należności wynikającej z pierwotnie zawartej umowy (wyrok z dnia 23 czerwca 2016 r., VI ACa 556/15).

Na umowę konsorcjum, jako czynność prawną mającą na celu zmianę wierzyciela, wskazał wprost Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 czerwca 2016 r. (I CSK 486/15), stwierdzając, że nie jest dopuszczalne zawarcie umowy konsorcjum nie w celu wspólnej realizacji zobowiązań wynikających z umowy podstawowej, tylko w celu uzyskania uprawnień do wierzytelności należnej z tytułu wykonania świadczeń z tej umowy wyłącznie przez jednego z uczestników konsorcjum. Sąd Najwyższy wyjaśnił przy tym, że prowadzi to do faktycznego obrotu wierzytelnościami pod „przykryciem” umowy konsorcjalnej i narusza obowiązek określony w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej (wyrok z dnia 2 czerwca 2016 r., I CSK 486/15).

W pełni podzielając powyższe argumenty, należy jednocześnie zauważyć, że omawiana kwestia nieważności umowy konsorcjum została rozstrzygnięta przez Sąd Okręgowy po myśli skarżącego. W związku z tym prezentowanie w apelacji rozbudowanej argumentacji zmierzającej do wykazania, iż umowa konsorcjum narusza zakaz wyrażony w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej, zdaje się być zabiegiem zbędnym, bowiem nie mogło doprowadzić do podważenia stanowiska wyrażonego w przez Sąd Okręgowy.

W świetle powyższego należy stwierdzić, że w omawianej sytuacji konieczne staje się jednak odwołanie do brzmienia art. 58 § 3 k.c., który stanowi, że jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, powyższy przepis powinien być brany pod uwagę przy ocenie zapisów umowy konsorcjum, bowiem o nieważności tej umowy można mówić jedynie w zakresie w jakim narusza ona zakaz

ustanowiony w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej, prowadząc do nabycia przez finansującego konsorcjanta wierzytelności o zapłatę wynagrodzenia za dostarczony towar. Tylko w tym zakresie ustalenia stron umowy konsorcjum sprzeciwiały się zakazowi obrotu wierzytelnościami.

Sąd Apelacyjny nie aprobuje natomiast poglądu pozwanego, iż prowadzi to do wniosku o nieważności złożonej przez powodowe spółki oferty, przeprowadzonego postępowania przetargowego i umowy sprzedaży zawartej z pozwanym przez spółkę (...).

Odnosząc się do przeprowadzonego postępowania przetargowego i złożonej oferty, należy mieć bowiem na uwadze daleko idącą samodzielność konsorcjantów oraz zaaprobować pogląd co do zewnętrznego aspektu konsorcjum, przy zachowaniu odrębności podmiotów tworzących to konsorcjum.

Przez umowę konsorcjalną należy rozumieć umowę pomiędzy przedsiębiorcami, w której zobowiązują się oni do wspólnego działania celem urzeczywistnienia określonego przedsięwzięcia gospodarczego, na zasadzie wspólnego odnoszenia korzyści i wspólnego ponoszenia ryzyka. Umowa konsorcjalna wyróżnia się tym, iż jej przedmiotem jest konkretne przedsięwzięcie gospodarcze. Współpraca uczestników konsorcjum nie ma więc stałego charakteru, aczkolwiek może czasem trwać bardzo długo. Zwykle motywem utworzenia konsorcjum jest duży rozmiar i wysokie koszty przedsięwzięcia gospodarczego, nie oznacza to jednak warunku, aby żadna ze stron konsorcjum nie była w stanie samodzielnie

zrealizować danego przedsięwzięcia. Istotnie, bywa tak niejednokrotnie, czasem jednak wystarczającym motywem utworzenia konsorcjum jest chęć rozłożenia ryzyka związanego z danym przedsięwzięciem gospodarczym. Podstawową zasadą konsorcjum jest wspólne ponoszenie ryzyka związanego ze wspólnym przedsięwzięciem. Oznacza to z jednej strony udział w wygospodarowanych zyskach, z drugiej - wspólne pokrywanie kosztów i ewentualnie strat. (Stanisław Włodyka, System Prawa Handlowego tom 5, Prawo umów handlowych, C.H. Beck 2014). Istotna grupa postanowień umowy konsorcjalnej dotyczy sposobu koordynowania wspólnych działań konsorcjantów. Charakterystyczna jest funkcja tzw. lidera (koordynatora) konsorcjum. Powierza się ją jednemu z konsorcjantów. Typowe kompetencje lidera konsorcjum obejmują:

1. czynności przygotowawcze związane z powstaniem konsorcjum oraz przygotowaniem wspólnego przedsięwzięcia;
2. obsługę czynności związanych z funkcjonowaniem konsorcjum jako całości
3. bieżącą koordynację działań poszczególnych konsorcjantów przy realizacji wspólnego przedsięwzięcia;
4. reprezentację konsorcjum w jego stosunkach zewnętrznych (Stanisław Włodyka, System Prawa Handlowego tom 5, Prawo umów handlowych, C.H. Beck 2014).

Konsorcjum jest także ważną instytucją prawa zamówień publicznych, działając jako spółka o charakterze zewnętrznym. Zgodnie z art. 23 ust. 2 Prawa zamówień publicznych wykonawcy wspólnie ubiegający się o udzielenie zamówienia zobowiązani są do udzielenia pełnomocnictwa jednemu z nich w celu reprezentowania uczestników konsorcjum wobec zamawiającego. Obowiązek wspólnego działania w stosunku zewnętrznym dotyczy wyłącznie działania wobec zamawiającego. Wobec innych podmiotów konsorcjanci mogą działać wyłącznie we własnym imieniu. Konsorcjanci ponoszą także solidarną odpowiedzialność za wykonanie umowy i wniesienie zabezpieczenia należytego wykonania umowy (art. 141 Prawa zamówień publicznych).

Przy wspólnym ubieganiu się o udzielenie zamówienia poza warunkiem określonym w art. 22 ust. 1 pkt 1 Prawa zamówień publicznych (który winien być spełniony przez tych wykonawców, którzy faktycznie będą wykonywać zamówienie), pozostałe w/w warunki wykonawcy wspólnie ubiegający się o udzielenie zamówienia mogą spełniać łącznie, co nie wyklucza sytuacji, że udział jednego z członków konsorcjum będzie wynikał z potrzeby spełnienia warunku sytuacji ekonomicznej i finansowej niezbędnej dla wykonania zamówienia, a nie z posiadania osób zdolnych do wykonania zamówienia.

W doktrynie przyjmuje się, że konsorcjum nie jest odrębnym podmiotem, posiadającym osobowość prawną, gdyż konsorcjanci zachowują status odrębnych przedsiębiorców. W tym zakresie nie zmienia niczego wspólne przystąpienie do przetargu i złożenie wspólnej oferty, bowiem każdy z konsorcjantów jest oferentem, wszakże składającym jedną ofertę. W związku z tym traktowani są jako wykonawca, ale tylko o tyle, że każdy z nich jest solidarnie odpowiedzialny w stosunku do zamawiającego za wykonanie umowy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 czerwca 2016 r., VI ACa 651/15).

Konsekwencją powyższego poglądu jest również i to, że nieważność umowy konsorcjum nie wpływa na ważność i skuteczność złożenia oferty przez strony umowy konsorcjum. Nie może budzić wątpliwości, że spółka (...) złożyła ważną ofertę i nie podlegała wykluczeniu na podstawie art. 24 Prawa zamówień publicznych. Od samego początku to spółka (...) miała realizować zamówienia na dostawy towarów na rzecz pozwanego, podczas gdy (...) S.A. miała zajmować się monitoringiem zadłużenia zamawiającego i windykacją. Przedmiotem złożonej oferty niewątpliwie były czynności, które w całości miała realizować spółka (...), posiadająca wymagane zezwolenia na dostarczanie, pośrednictwo w sprzedaży i sprzedaż produktów leczniczych, stosownie do przepisów ustawy z dnia 6 września 2001 roku Prawo farmaceutyczne.

Słusznie także podniósł Sąd Okręgowy, że działająca z ramienia pozwanego komisja przetargowa nie znalazła podstaw do odrzucenia oferty, niewątpliwie oceniając je pod kątem przesłanek z art. 89 Prawa zamówień publicznych.

W związku z powyższym sama nieważność umowy konsorcjum, nie prowadziła do nieważności oferty, która to nieważność z mocy art. 89 ust. 1 pkt 8 Prawa zamówień publicznych mogła być podstawą odrzucenia oferty. Przyjmuje się, że na gruncie w/w regulacji przepisami odrębnymi, uzasadniającymi odrzucenie oferty będą przepisy art. 14 § 1, art. 19, 56, 58, 73, 78, 82, 83, 94, 104 Kodeksu cywilnego oraz ustawy z 5 lipca 2001 roku o cenach (Stefan Babiarczyk, Prawo zamówień publicznych. Komentarz, LexisNexis, 2013, Włodzimierz Dzierżanowski, Prawo zamówień publicznych. Komentarz, LEX, 2014).

Brak jest podstaw do przyjęcia w realiach niniejszej sprawy aby oferta złożona przez spółkę (...) była nieważna na podstawie powołanych przepisów Kodeksu cywilnego.

Z kolei przypadki unieważnienia postępowania przetargowego przez zamawiającego określa art. 93 Prawa zamówień publicznych i nie miało miejsca w okolicznościach niniejszej sprawy, skoro nieważność umowy konsorcjum podmiotów, które wspólnie złożyły ofertę nie mieści się w ramach określonych powołanym przepisem.

Uznając nieważność umowy konsorcjum zawartej pomiędzy (...) sp. z o.o. a (...) S.A., przyjęc więc należy, że nie miało to wpływu na ważność oferty złożonej przez spółkę (...), ważność postępowania przetargowego z jej udziałem oraz umów zawartych przez tę spółkę z pozwanym w wyniku przeprowadzenia postępowania przetargowego.

W rezultacie trzeba dojść do wniosku, że umowa sprzedaży artykułów medycznych zawarta pomiędzy pozwanym Szpitalem a spółką (...) sp. z o.o. pozostaje ważna, a wobec jej prawidłowego wykonania przez powoda, po stronie pozwanego powstał obowiązek świadczenia wzajemnego w postaci ceny.

Za nietrafne należy także uznać stanowisko skarżącego, że na skutek zapłaty przez (...) S.A. na rzecz (...) Sp. z o.o. kwoty stanowiącej równowartość ceny nabycia leków przez pozwanego, doszło do zaspokojenia powoda, z jednoczesnym zwolnieniem z długu pozwanego. Rozumowanie pozwanego jest zresztą wewnątrznie sprzeczne.

Po pierwsze, przyjęcie prezentowanego przez pozwanego poglądu o nieważności umowy konsorcjum powinno prowadzić do wniosku o braku podstawy prawnej świadczenia ze strony (...) S.A., a co za tym idzie pozwany nie mógłby skutecznie powoływać się na spełnienie świadczenia przez podmiot, który do tego świadczenia nie był zobowiązany.

Po drugie, działania spółki (...) dokonującej zapłaty na rzecz spółki (...) nie sposób traktować jako spełnienie świadczenia za dłużnika (pozwanego) lecz jako realizację świadczenia wynikającego ze stosunków (relacji) łączących obie spółki. Trzeba uwzględnić, że skutek w postaci zwolnienia z długu w oparciu art. 356 § 2 k.c. powoduje jedynie

świadczenie spełnione za dłużnika i bez wątpienia musi to wynikać z łączących strony stosunków prawnych, a tak w okolicznościach sprawy nie było.

Tym niemniej, podzielać pogląd o nieważności umowy konsorcjum w zakresie w jakim prowadzi ona do nabycia wierzytelności przez N. względem pozwanego Szpitala, jako sprzecznej z art. 54 ust 5 ustawy o działalności leczniczej, należy przyjąć, że zapłata dokonana przez spółkę (...) na podstawie tych umów stanowiła świadczenie nienależne, wobec odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia. Świadczenie takie podlega zwrotowi i nie może być w tym przypadku mowy o zaspokojeniu wierzyciela, a co za tym idzie nie dochodzi także do zwolnienia z długu pozwanego.

W tym kontekście należy powołać stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie z dnia 15 marca 2018r. (V ACa 1144/17 LEX nr 2502589), w którym stwierdzono, że zastosowanie art. 356 § 2 k.c. należy uznać za wyłączone na podstawie art. 54 ust. 5 i 6 u.d.l. w odniesieniu do zapłaty przez osobę trzecią na rzecz wierzyciela zakładu opieki zdrowotnej, uiszczonej w związku z jakąkolwiek czynnością prawną mającą na celu zmianę wierzyciela zakładu opieki zdrowotnej, dokonaną bez wymaganej zgody podmiotu tworzącego.

Na odnotowanie w tym kontekście zasługuje także wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 stycznia 2018r. (VI ACa 430/16 LEX nr 2477341), w którym stwierdzono, że przepisy art. 356 § 2 k.c. i art. 518 § 1 pkt 1 k.c. mają tę wspólną cechę, że celem świadczenia osoby trzeciej ma być zwolnienie dłużnika z długu. W granicach zasady swobody umów (art. 353[1] k.c.) strony stosunku prawnego innego niż umowa kredytowa, mogą tak ukształtować swoje stosunki, że zapłata kwoty rekompensaty będzie realizacją własnego zobowiązania, a nie będzie działaniem w celu zwolnienia z zobowiązania kredytobiorcy.

Nie budzi więc wątpiwości, że powoływanie się przez pozwanego na naruszenie art. 356 § 2 k.c. jest całkowicie chybione i służy jedynie uniknięciu zrealizowania obciążającego pozwanego obowiązku zapłaty za dostarczone mu przez (...) sp. z o.o. artykuły medyczne.

W związku z powyższym apelacja pozwanego jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, zarówno w zakresie prawa procesowego, jak i prawa materialnego podlegała oddaleniu w całości na podstawie art. 385 k.p.c..

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł stosownie do art. 98 k.p.c., uznając iż nie zachodzą przesłanki do zastosowania w stosunku do pozwanego art. 102 k.p.c.

Wskazać należy, iż uprawnienie wynikające z art. 102 k.p.c. przysługuje sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Trudna sytuacja służby zdrowia jest faktem powszechnie znanym. Wiadomo sądowi z urzędu, iż w związku z trudną sytuacją szpitali i brakiem środków na bieżące regulowanie zobowiązań sprawy przeciwko szpitalom o zapłatę są powszechne, a wnioski o nieobciążanie kosztami postępowania zgłaszany jest niemal

w każdej sprawie. Indywidualne decyzje sądu w konkretnych sprawach, podejmowane w oparciu o przepis art. 102 k.p.c., który ma charakter wyjątkowy, nie mogą zastępować rozwiązań systemowych, które prowadziłyby do poprawy kondycji finansowej służby zdrowia.

Katarzyna Polańska-Farion Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska Agnieszka Wachowicz-Mazur